Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Wojciech J. Kosior
Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0002-4710-4523
wjkosior@ur.edu.pl

Granice wieku w służbie armii – *lex Aelia Sentia* i *lex Visellia*

STRESZCZENIE

Na początku I w. n.e. w starożytnym Rzymie przeprowadzono szereg reform w zakresie prawa osobowego. Wówczas została uchwalona *lex Aelia Sentia*, która ograniczała wyzwolenie niewolników. Ponadto w tym okresie uchwalono *lex Visellia*, która kusiła byłych niewolników obywatelstwem rzymskim w zamian za służbę w armii. Celem niniejszego artykułu była próba ustalenia, czy można mówić o tym, że ustawy wymienione w tytule (tj. *lex Aelia Sentia* i *lex Visellia*) łączył wspólny cel i tak naprawdę część ich przepisów łącznie tworzyła jeden koncept prawny, który miał zapewnić łatwy dostęp rekrutów do nowo utworzonej paramilitarnej organizacji *militia vigilum*, do której – po epoce wojen domowych i ogólnym kryzysie rekrutacyjnym w armii – nie było chętnych.

Słowa kluczowe: *lex Aelia Sentia*; *lex Visellia*; *vigiles*; *Latini iuniani*

I.

Na początku I w. n.e. Oktawian August przeprowadził w państwie rzymskim szereg bardzo szeroko zakrojonych reform w zakresie prawa prywatnego, które znacząco rzutowały na stosunki społeczne, osobiste i rodzinne. Jednym z aspektów, jaki został objęty reformatorską działalnością pierwszego princepsa, były wyzwolenia niewolników, których skala została wówczas ograniczona. Temu celowi miała służyć m.in. uchwalona *lex Aelia Sentia*, która modyfikowała procedurę wyzwalania i statuowała pewne ograniczenia, wprowadzając do przesłanek skutecznego prawnego wyzwolenia wymóg osiągnięcia określonego wieku. Dotyczył on zarówno niewolnika, jak i właściciela. Z reguły niewolnika można było wyzwolić w taki sposób, że po wyzwoleniu stawał się obywatelem rzymskim, jeśli miał co najmniej 30 lat, kiedy uzyskał wolność, a właściciel nabywał prawo do samowyzwolenia dopiero po osiągnięciu wiek 20 lat. Pewne odstępstwa od tego wymogu były możliwe, ale tylko po uzyskaniu zgody właściwej rady i po udowodnieniu słusznej przyczyny wyzwolenia. Co do zasady, gdy niewolnik został wyzwolony poniżej tego kryterium wiekowego, to stawał się Latynem juniańskim, czyli osobą wolną, ale pozbawioną praw politycznych. Dla takich osób przewidziano szereg prawnych możliwości, za pomocą których mogły one ubiegać się o uzyskanie rzymskiego obywatelstwa. Jedną z takich opcji regulowała *lex Visellia*, uchwalona już po ustawie *Aelia Sentia*, która zakładała nadanie obywatelstwa Latynom juniańskim, którzy odbyli sześcioletnią służbę wojskową jako *vigiles* w Rzymie.

Celem niniejszego artykułu jest próba ustalenia, czy można mówić o tym, że tytułowe ustawy, tj. *lex Aelia Sentia* i *lex Visellia*, łączył wspólny cel i tak naprawdę część ich przepisów łącznie tworzyła jeden koncept prawny, który miał zapewnić łatwy dostęp rekrutów do nowo utworzonej paramilitarnej organizacji *militia vigilum*, do której – po epoce wojen do-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

mowych i ogólnym kryzysie rekrutacyjnym w armii – nie było chętnych, a także próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o rolę granic wiekowych w takim koncepcie.

Zamysł rozwiązania tego problemu pojawił się u mnie na skutek szeroko przeprowadzonych badań nad granicami wieku występującymi w prawie rzymskim, którym poświęciłem rozprawę doktorską[1]. W dysertacji m.in. rozważałem przyczyny wprowadzenia w ustawie *Aelia Sentia* granicy 30 lat, która nie pojawia się w żadnych innych rzymskich źródłach prawa prywatnego. Dodatkowo do łącznego spojrzenia na te dwie ustawy skłonił mnie mniej znany pogląd, wyrażony jeszcze w latach 60. przez historyka starożytności prof. K.M.T. Atkinson z Queen's University of Belfast, która m.in. badała przyczyny reformy wyzwoleń dokonanej przez Oktawiana Augusta i najbardziej wyeksponowała militarny powód tych zmian, sugerując przy tym, aby ustawy *Aelia Sentia* i *Visellia* interpretować łącznie[2].

Postawioną w artykule hipotezą jest zatem, czy można mówić o tym, że na skutek wojen i kryzysu armii rzymskiej Oktawian August, mając problem z chętnymi do służby w utworzonej przez siebie paramilitarnej organizacji, ustawami doprowadził do wykreowania nowej grupy społecznej – Latynów juniańskich, zawieszonych w „próżni prawnej", którzy aby uzyskać upragnione obywatelstwo rzymskie, decydowali się na służbę w *militia vigilum*. Wówczas można by mówić o swoistym *regnum per legem*, czyli o rządach prawem oraz o istnieniu prawno-politycznego konceptu princepsa, który można było zręcznie wykorzystać.

II.

Pierwsza z tytułowych ustaw, tj. *lex Aelia Sentia*, została uchwalona w 4 r. n.e.[3] i była częścią szeroko zakrojonych reform wprowadzonych przez Oktawiana Augusta. Jak słusznie wskazała M. Zabłocka, pisząc o ogólnych przyczynach tych reform, pierwszy princeps wykorzystał zmęczenie społeczeństwa rzymskiego spowodowane trwającymi od wielu lat wojnami domowymi i powszechną niepewnością[4]. W takich warunkach wystąpił on z hasłem przywrócenia pokoju, ładu i dawnego ustroju republikańskiego. Dążył też do odrodzenia *Romanitas* poprzez wskrzeszenie dawnych obyczajów, religii i moralności. Starał się umocnić pozycję starych rodów rzymskich i jednocześnie ukrócić niekontrolowany dotychczas przyrost nowych obywateli na skutek masowych wyzwoleń niewolników.

W przypadku przedmiotowej ustawy zastosowanym środkiem, który miał limitować skalę wyzwoleń, było kryterium wieku. Mianowicie w akcie tym wprowadzono dwie granice wiekowe, jakie wyzwalający i wyzwalany musieli osiągnąć, aby z formalnego punktu widzenia wyzwolenie było w pełni ważne i skuteczne, tj. aby zakończyło się uzyskaniem obywatelstwa rzymskiego. I tak właściciel chcący nadać wolność musiał mieć ukończone 20 lat, a niewolnik – 30 lat. Z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań najistotniejsze jest rozwiązanie przyjęte w stosunku do niewolnika, o którym dosadnie pisał Gaius:

---

[1] W.J. Kosior, *Kategorie i granice wieku oraz ich znaczenie w prawie rzymskim*, Warszawa 2018 (niepublikowana praca doktorska).
[2] K.M.T. Atkinson, *The Purpose of the Manumission Laws of Augustus*, "Irish Jurist" 1966, Vol. 1, s. 356–374.
[3] Por. W. W. Buckland, *The Roman Law of Slavery: The Condition of the Slave in Private Law from Augustus to Justinian*, Cambridge 1908, s. 535, 537.
[4] M. Zabłocka, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, s. 13.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

G. 1,17: *Nam in cuius personam tria haec concurrunt, ut maior sit annorum triginta et ex iure Quiritium domini et iusta ac legitima manumissione liberetur, id est uindicta aut censu aut testamento, is ciuis Romanus fit; sin uero aliquid eorum deerit, Latinus erit*[5].

Powyżej zostały opisane wymogi, jakie musiały zostać spełnione, aby niewolnik w drodze wyzwolenia stał się obywatelem rzymskim. W tym celu musiały zostać spełnione trzy ustawowe wymogi: niewolnik w chwili wyzwolenia musiał mieć więcej niż 30 lat, musiał należeć do swojego właściciela na mocy prawa Kwirytów oraz wyzwolenie musiało odbyć się na zasadach prawa cywilnego regulowanego ustawami, tj. musiało to być wyzwolenie laską (*manumissio vindicta*), poprzez wpis na listę obywateli (*manumissio censu*) albo w drodze testamentu (*manumissio testamento*). Co do zasady tylko przy łącznym spełnieniu tych trzech wymogów wyzwalany stawał się obywatelem rzymskim. Od tych rygorów przewidziano jednak pewne wyjątki[6].

[5] Zob. także: Epit. Ulp. 1,12: *Eadem lege cautum est, ut minor triginta annorum servus vindicta manumissus civis Romanus non fiat, nisi apud consilium causa probata fuerit; ideo sine consilio manumissum caesaris servum manere putat. Testamento vero manumissum perinde haberi iubet, atque si domini voluntate in libertate esset. ideoque Latinus fit*.

[6] Niewolnicy mający mniej niż 30 lat mogli po wyzwoleniu stać się obywatelami rzymskimi, tylko jeżeli właściciel dokonał wyzwolenia laską (*manumissio vindicta*) po uprzednim wykazaniu tzw. słusznego powodu wyzwolenia (*iusta causa manumissionis*) i jeżeli powód ten został udowodniony przed właściwą do tego radą (*consilium*). Podobnie niewolnik, który nie przekroczył 30. roku życia, mógł przez wyzwolenie uzyskać obywatelstwo rzymskie, o ile został wyzwolony w drodze testamentu i jeżeli został pozostawiony jako wyzwolony spadkobierca przez niewypłacalnego właściciela. Zob. G. 1,18; *Quod autem de aetate serui requiritur, lege Aelia Sentia introductum est. nam ea lex minores XXX annorum seruos non aliter uoluit manumissos ciues Romanos fieri, quam si uindicta, apud consilium iusta causa manumissionis adprobata, liberati fuerint*. Słuszne powody wyzwolenia wymienione są w następujących fragmentach: G. 1,19: *Iusta autem causa manumissionis est, ueluti si quis filium filiamue aut fratrem sororemue naturalem aut alumnum aut paedagogum aut seruum procuratoris habendi gratia aut ancillam matrimonii causa apud consilium manumittat*; G. 1,39: *Iustae autem causae manumissionis sunt, ueluti si quis patrem aut matrem aut paedagogum aut conlactaneum manumittat. Sed et illae causae, quas superius in seruo minore XXX annorum exposuimus, ad hunc quoque casum, de quo loquimur, adferri possunt. Item ex diuerso hae causae, quas in minore XX annorum domino rettulimus, porrigi possunt et ad seruum minorem XXX annorum*. Za słuszny powód wyzwolenia (*iusta causa manumissionis*) ustawa uznawała zatem sytuacje, kiedy wyzwolenie dotyczyło ojca, matki, syna, córki, brata, w tym brata przyrodniego, siostry, ucznia, nauczyciela (pedagoga). Słusznym powodem było też wyzwolenie niewolnika, aby pełnił on funkcję zarządcy majątku, oraz wyzwolenie niewolnicy celem jej poślubienia. Zob. także: G. 1,20: *Consilium autem adhibetur in urbe Roma quidem quinque senatorum et quinque equitum Romanorum puberum, in prouinciis autem uiginti recuperatorum ciuium Romanorum. Idque fit ultimo die conuentus; sed Romae certis diebus apud consilium manumittuntur. Maiores uero triginta annorum serui semper manumitti solent, adeo ut uel in transitu manumittantur, ueluti cum praetor aut pro consule in balneum uel in theatrum eat*. Rada (*consilium*), przed którą dokonywało się wyzwolenie w Rzymie, składała się z 5 senatorów i 5 ekwitów w wieku dojrzałym, w prowincjach zaś z 20 rekuperatorów będących obywatelami rzymskimi. Por. T. Giménez-Candela, *Bemerkungen über Freilassungen in consilio*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte: Romanistische Abteilung“ 1996, Vol. 113(1), DOI: https://doi.org/10.7767/zrgra.1996.113.1.64, s. 88–131. Zob. także: G. 1,21: *Praeterea minor triginta annorum seruus manumissus potest ciuis Romanus fieri, si ab eo domino, qui soluendo non erat, testamento eum liberum et heredem relictum […… vv. 24 nunc legi non possunt ……]*. Inaczej jednak wyglądała sytuacja, gdy właściciel chciał wyzwolić swojego niewolnika, który nie ukończył 30 lat, żeby go uczynić swoim spadkobiercą, ale spadku nieobciążonego. Wówczas ustawa wymagała, aby taki niewolnik miał już ukończony wymagany prawem wiek. Por. G. 2,276: *Item cum senatus consulto prohibitum sit proprium servum minorem annis XXX liberum et heredem instituere, plerisque placet posse nos iubere liberum esse, cum annorum XXX erit, et rogare, ut tunc illi restituatur hereditas*. Zob. także: R. Świrgoń-Skok, *Zagadnienie obywatelstwa niewolnika ustanowionego spadkobiercą w testamencie rzymskim*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe Prawa Człowieka” 2014, nr 17, s. 201–214.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Jeżeli żaden z przewidzianych wyjątków nie zachodził, a niewolnik został wyzwolony pomimo braku spełnienia wymogów ustawy (w tym wieku), to wówczas stawał się Latynem juniańskim. Oznaczało to, że wyzwoleniec nabywał prawną wolność, lecz bez obywatelstwa rzymskiego. Przysługiwało mu *commercium* z Rzymianami, ale nie miał zdolności do sporządzania testamentu ani uzyskania czegokolwiek z testamentu[7]. Nie mógł też pozostawić spadku beztestamentowego swoim descendentom, ponieważ taki majątek przypadał jego byłemu właścicielowi i to w formie *peculium*, czyli wedle tego, jak gdyby nigdy nie nastąpiło wyzwolenie. Latyn juniański pozbawiony był również prawa do zawarcia ważnego małżeństwa rzymskiego, a oprócz tego nie posiadał praw politycznych[8]. Według utartego określenia *Latini Iuniani* żyli jak wolni, ale umierali jak niewolnicy[9] (*vivunt quasi ingenui, moriuntur ut servi*).

Biorąc pod uwagę powyższą pozycję prawną Latynów juniańskich, trafne wydaje się określenie użyte we wstępie niniejszego artykułu, że była to kategoria osób zawieszona w „próżni prawnej". Sytuacja ta była efektem ustawy szerzej znanej jako *lex Iunia Norbana* lub po prostu jako *lex Iunia*[10]. Ogólnie przyjętą datą powstania tego aktu jest 19 r. n.e.[11], czyli już po śmierci Oktawiana Augusta, za panowania jego następcy, cesarza Tyberiusza. Jednakże w literaturze toczone są spory, kiedy dokładnie akt ten został uchwalony[12]. Jak wskazał M. Duff, rozbieżności wśród badaczy sięgają okresu od 83 r. p.n.e. aż do wspomnianego 19 r. n.e. On sam po wnikliwej analizie źródeł i literatury ograniczył ten okres do przedziału między 31 r. p.n.e. a 4 r. n.e., czyli najpóźniej do daty wydania ustawy *Aelia Sentia*[13].

Rok 19 n.e., tj. przypadający na panowanie Tyberiusza, raczej odrzuca się w najnowszej literaturze. W swojej monografii poświęconej wyzwoleńcom H. Mouritsen[14] opowiedział się za takim właśnie poglądem, dość stanowczo zaprezentowanym przez M. Balestri Fuma-

[7] W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971, s. 228.
[8] Zob. M. Kaser, *Handbuch des Römischen Privatrechtes. Handbuch der Altertumswissenschaft. Das altrömische, das vorklassische und klassische Recht*, München 1971, s. 282.
[9] M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016, s. 97.
[10] Jak wskazuje W.W. Buckland, nazwa *lex Iunia* była stosowana przez jurystów klasycznych, a *lex Iunia Norbana* pojawiła się tylko raz w tekście z Instytucji justyniańskich. Por. W.W. Buckland, *The Roman Law of Slavery…*, s. 534.
[11] Zob. G. Rotondi, *Leges Publicae Populi Romani. Elenco cronologico con una introduzione sull'attività legislativa dei comizi romani*, Milano 1912, s. 100–101; D. Mantovani, *Legum multitudo e diritto privato. Revisione critica della tesi di Giovanni Rotondi*, [w:] *Leges publicae. La legge nell'esperienza giuridica romana. Collegio di diritto romano 2010. Cedant, a cura di Jean-Louis Ferrary*, a cura di J.-L. Ferrary, Pavia 2012, s. 736. Zarówno G. Rotondi, jak i polemizujący z nim D. Mantovani wskazują na 19 r. n.e. jako prawdopodobny dla uchwalenia *lex Iunia Norbana*. Przyjmuje to też W.W. Buckland (*The Roman Law of Slavery…*, s. 534), stwierdzając: „[…] for A.D. 19, this has been commonly accepted as the correct date".
[12] Podaję za M. Zabłocką (*Przemiany prawa osobowego…*, s. 15, przypis 16): M. de Dominicis, *La "Latinitas Iuniana" e la Legge Elia Senzia*, "The Legal History Review" 1965, Vol. 33(4), DOI: https://doi.org/10.1163/157181965X00287, s. 572; *idem*, *I latini iuniani nel pensiero del legislatore romano*, "Annali Perugia" 1972, n. 1, s. 515, 526; *idem*, *Les Latins Juniens dans la pensée du legislateur romain*, "RIDA" 1973, Vol. 20, s. 313; G. Fabre, *Li Libertus. Recherches sur les rapports patron-affranchi à la fin de la république Romaine*, Roma 1981, s. 58; A.J.B. Sirks, *Informal Manumission and the lex Junia*, "RIDA" 1981, Vol. 28, s. 250, 273; *idem*, *The lex Junia and the Effects of Informal Manumission and Iteration*, "RIDA" 1983, Vol. 30, s. 212. Zob. także: O. Robleda, *Il diritto degli schiavi nell'antica Roma*, Roma 1976, s. 136, 153; W.W. Buckland, *A Text-Book of Roman Law: From Augustus to Justinian*, Cambridge 1963, s. 78.
[13] M. Duff, *Freedmen in the Early Roman Empire*, Cambridge 1958, s. 210–214.
[14] H. Mouritsen, *The Freedman in the Roman World*, Cambridge 2011, s. 86, przypis 84. Tam też cytowani: C. Venturini, *"Latini facti", "peregrini" e "civitas": note sulla normativa adrianea*, "BIDR" 1995–1996, Vol. 37–38, s. 219 i n.; S. Treggiari, *Roman Marriage. Iusti Coniuges from the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford 1991, s. 53; M. Caroll, *Spirits of the Dead. Roman Funerary Commemoration in the Western Europe*, Cambridge 2006, s. 189.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

galli[15]. Bardzo interesujące w tym względzie jest także stanowisko A. Wilińskiego, który uznał, że już *lex Aelia Sentia* znała status Latyna, ale tylko dla osób, które nie spełniały wymogów tej ustawy (jeśli wyzwoleniec nie miał 30 lat lub wyzwalający 20 lat – zgodnie z jej tekstem – nie stawał się obywatelem rzymskim). Natomiast *lex Iunia Norbana* miała zostać uchwalona później i dotyczyła zupełnie innego kręgu osób[16]. Komentując ten pogląd, M. Zabłocka przyjęła, że stanowisko to wydaje się być najwłaściwsze, na co wskazują źródła oraz ówczesne tendencje legislacyjne[17]. Podobnie B. Rawson i P. Weaver pośrednio zgodzili się z A. Wilińskim, przyznając, że sam zwrot *Latini ex lege Aelia Sentia* wskazuje, iż ustawa ta znała już tę kategorię osób, choć jednak ich zdaniem sama *lex Iunia Norbana* została uchwalona na ponad 20 lat przed *lex Aelia Sentia*, a nie później, jak widział to A. Wiliński[18].

Jak wynika z powyższego, do przyjęcia jest pogląd, że kategoria Latynów juniańskich oraz ich ograniczona pozycja prawna została ukształtowana w samej *lex Aelia Sentia*, czyli w 4 r. n.e. za panowania Oktawiana Augusta. Z punktu widzenia postawionej na wstępie niniejszego artykułu hipotezy znaczenie mają zaś dwie okoliczności: 1) powody zastosowania granicy 30 lat w tej ustawie oraz 2) jej konsekwencje, a zwłaszcza to, czy przepisy, aby nie wyzwalać niewolników w wieku poniżej 30 lat, były przestrzegane.

Przyczyny zastosowania właśnie limitu wiekowego 30 lat nie były dotychczas szeroko analizowane w literaturze przedmiotu[19]. Sama lektura tekstów wprost poświęconych ustawie *Aelia Sentia* nie daje żadnej odpowiedzi o przyjęty tam cenzus wieku. Bardzo szeroko przeprowadzone badania nad wszystkimi występującymi w źródłach jurydycznych prawa rzymskiego granicami wieku również nie doprowadziły do ujawnienia innych przypadków zastosowania limitu wieku 30 lat w prawie prywatnym, przez co niemożliwe jest nawet wnioskowanie z analogii lub przeciwieństw. Konkluzja z tego płynie taka, że zastosowana w *lex Aelia Sentia* granica wieku 30 lat, jako warunek formalny dla wyzwolenia niewolnika, była wytworem wyłącznie tej właśnie ustawy i nie miała jakiegoś uchwytnego, racjonalnego uzasadnienia[20].

Do pewnej refleksji prowadzi też ocena tych przyczyn, jeżeli spojrzy się na nie z punktu widzenia rzymskiej demografii i długości ludzkiego życia, ale nie obywatela, tylko właśnie niewolnika. I tak w chwili urodzenia średnia przewidywana długość życia niewolnika wahała się między 12 a 22 latami. Po przeżyciu okresu niemowlęcego długość ta wzrastała do 25 lat, a dla niewolników cesarskich wynosiła prawie 27 lat. Jeżeli zaś niewolnik, np. pochodzący z targu niewolników, przeżył swoje dzieciństwo, a następnie został wyprzedany przez swojego właściciela, to jego oczekiwana długość życia wahała się między 40 a 60 latami[21].

---

[15] M. Balestri Fumagalli, *Lex Iunia de manumissionibus*, Milan 1985.
[16] A. Wiliński, *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte: Romanistische Abteilung“ 1963, Vol. 80(1), DOI: https://doi.org/10.7767/zrgra.1963.80.1.378, s. 378 i n.
[17] M. Zabłocka, *Przemiany prawa osobowego…*, s. 15; *eadem*, *Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wyzwoleń i wyzwoleńców*, „Prawo Kanoniczne” 1984, nr 1–2, s. 226.
[18] B. Rawson, P. Weaver, *The Roman Family in Italy: Status, Sentiment, Space*, Oxford 1999, s. 58–59.
[19] Problematyką tą zajął się W.J. Kosior. Por. W.J. Kosior, *Kategorie i granice wieku…*, s. 229–244; *idem*, *G. 1,17 i G. 1,38. Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań ustawy „Aelia Sentia”*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 73 i n.
[20] Zwykle przyjmuje się, że powodem wprowadzenia granicy wieku 30 lat była chęć, aby do tego momentu niewolnik służył na rzecz swojego pana, ponieważ do tego wieku pozostawał on w pełni sił fizycznych, które z założenia powinien wykorzystywać do pracy u właściciela.
[21] W.J. Kosior, *G. 1,17 i G. 1,38. Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań…*, s. 82–83. Zob. także: E. Herrmann-Otto, *Slaves and freedmen*, [w:] *The Cambridge Companion to Ancient Rome*, ed. P. Erd-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Według ostatnich badań taka średnia długość życia niewolnika (i to już po okresie niemowlęcym) wynosiła około 25 lat[22]. Patrząc z tej perspektywy, należy stwierdzić, że ustawowa granica 30 lat była dość wysoko postawiona i uważam, że można określić ją mianem „zaporowej". Co więcej, nawet gdyby uznać powyższe demograficzne argumenty ze średnią długością życia niewolnika za nieprzekonywujące, to i tak granica 30 lat mogła być „zaporowa", jeżeli uwzględnimy warunki życia, a przede wszystkim warunki pracy niewolników, które skutkowały tym, że po 30. roku życia mieli za sobą czas swojej największej aktywności i sił witalnych[23], a przez to ich ekonomiczna przydatność znacząco malała[24].

Drugim ważnym aspektem ustawy *Aelia Sentia* i problemu granicy wieku 30 lat jest kwestia tego, czy przepisy te były przestrzegane[25]. Badania w tym zakresie przeprowadził G. Alföldy, który po przeanalizowaniu inskrypcji nagrobkowych ujawnił, że na terenie Rzymu i Italii około 65% niewolników zostało wyzwolonych przed osiągnięciem wymaganego wieku 30 lat. W zachodnich prowincjach imperium około 35% niewolników uzyskało wolność przed osiągnięciem 20. roku życia, około 40% – w przedziale wieku między 20 a 30 lat, zatem tylko około 25% zostało wyzwolonych po przekroczeniu 30. roku życia[26]. Poglądy G. Alföldy'ego i jego obliczenia spotkały się z krytyką[27], jednak nawet jego adwersarze przyznali, że wyzwalanie niewolników zanim osiągnęli wiek 30 lat nie było rzadkie[28]. Potwierdził to także L. Schumacher[29]. Można więc przyjąć, że wprowadzona w ustawie granica 30 lat nie była realną blokadą dla wyzwoleń niewolników poniżej tego wieku. Zapewne wpływ na to miał też całkowity brak sankcji dla właściciela, który nadał wolność zanim niewolnik osiągnął prawem wymagany wiek, a sam niewolnik wyzwoleniu nie mógł się sprzeciwić. W przedmiocie tym dość enigmatycznie wypowiedział się G. Alföldy, pisząc, że m.in. omawiana ustawa w rzeczywistości ani nie mogła, ani nie zmierzała do ograniczenia powszechnej praktyki wyzwalania; było wręcz przeciwnie, ponieważ w dwu pierwszych wiekach cesarstwa właściciele powszechnie dokonywali wyzwoleń[30]. Potwierdzić to mogą również najnowsze analizy inskrypcji nagrobkowych przeprowadzone przez M. Hirt, która zauważyła, że zacho-

kamp, Cambridge 2013, s. 68; *idem*, *Ex Ancilla Natus. Untersuchungen zu den 'Hausgeborenen' Sklaven und Sklavinnen im Westen des römischen Kaiserreiches*, Stuttgart 1994, s. 248.

[22] P. Hunt, *Ancient Greek and Roman Slavery*, Malden 2018, s. 42.

[23] W. Scheidel, *The Roman slave supply*, 2007, www.princeton.edu/~pswpc/pdfs/scheidel/050704.pdf [dostęp: 10.08.2019], s. 6.

[24] A.R. Birley, *The People of Roman Britain*, Berkeley–Los Angeles 1979, s. 147.

[25] Por. W.J. Kosior, *G. 1,17 i G. 1,38. Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań…*, s. 85–90.

[26] G. Alföldy, *Die Freilassung von Sklaven und die Struktur der Sklaverei in der römischen Kaiserzeit*, „Rivista storica dell'Antichità" 1972, n. 2, s. 107–113. Zob. także: S. Dixon, *Childhood, Class and Kin in the Roman World*, London–New York 2001, s. 103.

[27] P. Garnsey, *Child-rearing in ancient Italy*, [w:] *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. W. Scheidel, Cambridge 1998, s. 253–271; W.V. Harris, *Towards a Study of the Roman Slave Trade*, "Memoirs of the American Academy in Rome. The Seaborne Commerce of Ancient Rome: Studies in Archaeology and History" 1980, Vol. 36, DOI: https://doi.org/10.2307/4238700, s. 117–140.

[28] P. Garnsey, *Independent freedmen and the economy of Roman Italy under the Principate*, [w:] *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity…*, s. 31.

[29] L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne*, Poznań 2005, s. 279.

[30] G. Alföldy, *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, Poznań 1991, s. 188.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wało się około 1300 inskrypcji poświęconych wyzwoleńcom zmarłym w wieku 30 lat[31], z których zdecydowana większość była Latynami juniańskimi[32].

Podsumowując powyższe rozważania, należy odnotować, że Oktawian August doprowadził w 4 r. n.e. do uchwalenia ustawy – *lex Aelia Sentia* – która miała ograniczyć skalę wyzwalania niewolników m.in. poprzez wprowadzenie wymogu, aby mający być wyzwolonym miał co najmniej 30 lat. Jednocześnie ta sama ustawa (lub inna wydana kilkanaście lat później) sankcjonowała, że naruszenie tego wymogu skutkowało, co prawda, nadaniem wolności, lecz nie w randze obywatela rzymskiego, ale specjalnie na potrzeby tej ustawy wykreowanego Latyna juniańskiego, który był znacząco ograniczony w swoich prawach. Przyjęta granica 30 lat była w rzeczywistości zaporowa, ponieważ przewyższała średnią długość życia niewolnika. Nie przewidziano też żadnej sankcji dla właścicieli wyzwalających młodszych niewolników. Wszystko to doprowadziło do tego, że niewolnicy poniżej 30. roku życia byli masowo wyzwalani, co skutkowało zasileniem grupy Latynów juniańskich.

III.

Drugą z omawianych w niniejszym artykule ustaw jest *lex Visellia*. Przewidywała ona możliwość ubiegania się przez Latynów juniańskich o obywatelstwo rzymskie pod warunkiem odbycia sześcioletniej służby wojskowej w *cohortes vigilum*, czyli paramilitarnej organizacji będącej w zasadzie rzymską strażą pożarną i policją nocną[33]. O tym dowiadujemy się z przekazu Gaiusa:

> G. 1,32b: *Praeterea ex lege Visellia tam maiores quam minores XXX annorum manumissi et Latini facti ius Quiritium adipiscuntur, id est fiunt ciues Romani, si Romae inter vigiles sex annis militauerint. postea dicitur factum esse senatus consultum, quo data est illis ciuitas Romana, si triennium militiae expleuerint*[34].

Jurysta wskazał, że z mocy ustawy *Visellia*, mający zarówno więcej, jak i mniej niż 30 lat, którzy po wyzwoleniu stali się Latynami, mogli uzyskać prawo Kwirytów, czyli mogli stać się obywatelami rzymskimi, jeżeli odbyli 6 lat służby wojskowej w Rzymie jako *vigiles*. Gaius dodał też, że w późniejszych latach wymóg ten został obniżony do 3 lat służby. Czytając ten przekaz, nie sposób odmówić słuszności stanowisku E. Koopsa, który zauważył, że rozwiązanie przyjęte w *lex Visellia* było wprost skierowane właśnie do Latynów juniańskich, a konkretnie do byłych niewolników, którzy na skutek naruszenia ustawowych reguł wyzwalania znaleźli się w tej grupie osobowej[35].

---

[31] Ostatnio na ten temat na podstawie tablicy nagrobnej niejakiego Gaiusa Secciusa Corinthusa pisał O. Schipp (*Der großzügige Patron Gajus Seccius. Eine Fallstudie zur Lex Aelia Sentia und ihren Folgen für unter 30-jährige Freigelassene*,"Mainzer Zeitschrift" 2017, Bd. 112, s. 15–27, zwłaszcza od s. 20).

[32] Zob. M. Hirt, *In search of Junian Latins*, "Historia" 2018, Vol. 67(3), DOI: https://doi.org/10.25162/historia-2018-0011, s. 288–312.

[33] Por. M. Jaczynowska, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1983, s. 217.

[34] Epit. Ulp. 3,5: *Militia ius Quiritium accipit Latinus, si inter vigiles Romae sex annis militaverit, ex lege Visellia. Postea ex senatus consulto concessum est ei, ut, si triennio inter vigiles militaverit, ius Quiritium consequatur.*

[35] E. Koops, *Masters and Freedmen: Junian Latins and the Struggle for Citizenship*, [w:] *Integration in Rome and in the Roman World: Proceedings of the Tenth Workshop of the International Network Impact of Empire (Lille, June 23–25, 2011)*, eds. G. de Kleijn, S. Benoist, Leiden–Boston 2014, s. 123.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Aby udzielić odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego ten ustawowy przepis został skierowany bezpośrednio do Latynów juniańskich, trzeba pochylić się nad samymi *vigiles*[36] w starożytnym Rzymie. Formalnych początków organizacji *militia vigilum* należy szukać w 6 r. n.e., kiedy to Oktawian August zdecydował o utworzeniu siedmiu kohort wigilów (*cohortes vigilum*), składających się z tysiąca ludzi każda, które miały pełnić funkcje wyspecjalizowanej straży pożarnej w Rzymie[37]. Na czele tej organizacji stał *praefectus vigilum*[38]. Może budzić wątpliwości to, czy wigiliowe należeli do armii rzymskiej, ponieważ Tacyt nie zaliczył ich do żołnierzy w swoim wykazie[39]. Jednakże – na co zwrócił uwagę J.S. Rainbird[40] – *vigiles* byli zorganizowani tak jak reszta armii, a wszelkie spory powinien zakończyć fragment opinii Ulpianusa[41], który wprost wskazał: *Item vigiles milites sunt […]*. Pośrednie stanowisko zaproponowała E. Wipszycka, określając wigilów mianem organizacji o charakterze paramilitarnym[42].

Od samego początku, tj. od powołania *vigiles* do życia, istniał problem z osobami chętnymi do służby. Zdaniem P.K. Baillie Reynoldsa wynikało to z tego, że służba ta była bardzo wyczerpująca, bez perspektyw awansu, nie cieszyła się też społecznym poważaniem[43]. Co więcej, żołd wigila był dużo niższy niż w przypadku pozostałych formacji[44]. Jak ustalił J.S. Rainbird, początkowo stan kadrowy kohort był zapełniony jedynie w około 54%; jakby tego było mało, rokrocznie ze służby odchodziło około 8% wigilów[45].

Środkiem zaradczym w takiej sytuacji miała być uchwalona *lex Visellia*, której głównym celem było ściągnięcie chętnych do wstąpienia do formacji wigilów. W tym celu za 6 lat służby została przewidziana gratyfikacja w postaci nabycia obywatelstwa rzymskiego. Co oczywiste, oferta ta nie była skierowana do obywateli, lecz do osób wolnych, niebędących *cives Romani*. Naturalną grupą docelową byli zatem Latynowie juniańscy[46]. Również źródła

[36] W szczególności zob. P.K. Baillie Reynolds, *The Vigiles of Imperial Rome*, Oxford 1926; J.S. Rainbird, *The Fire Stations of Imperial Rome*, "Papers of the British School at Rome" 1986, Vol. 54, DOI: https://doi.org/10.1017/S0068246200008874, s. 147–169; P. Grabowski, *Strażacy z Wiecznego Miasta*, „Przegląd Pożarniczy" 2005, nr 12, s. 28–29. Tematyce *vigiles* poświęcono też pracę doktorską. Zob. J.S. Rainbird, *The Vigiles of Rome*, Durham 1976.

[37] E. Dąbrowa, *Organizacja armii rzymskiej w okresie Wczesnego Cesarstwa*, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Państwo – społeczeństwo – gospodarka. Liber in memoriam Lodovici Piotrowicz*, red. J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz, Kraków 1994, s. 118. Zob. także: G.N. Daugherty, *The Cohortes Vigilum and the Great Fire of 64 AD*, "The Classical Journal" 1992, Vol. 87(3), s. 229 i n.

[38] P. Kołodko, *The Powers and Significance of the Prefect of the 'Vigiles' ('Praefectus Vigilum') in Ancient Rome*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2012, nr 4, DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2012.12.4.10, s. 199–214. Zob. także: D. 1,15,3, pr.: *Paulus libro singulari de officio praefecti vigilum; Nam salutem rei publicae tueri nulli magis credidit convenire nec alium sufficere ei rei, quam Caesarem. Itaque septem cohortes oportunis locis constituit, ut binas regiones urbis unaquaeque cohors tueatur, praepositis eis tribunis et super omnes spectabili viro qui praefectus vigilum appellatur.*

[39] Por. Tacitus, Annales 4,5. Por. *Cornelii Taciti Annalium ab excessu divi Augusti libri*, ed. Ch.D. Fisher, Oxford 1906, s. 134.

[40] J.S. Rainbird, *The Vigiles…*, s. 215.

[41] Por. D. 37,13,1,1, Ulpianus libro 45 ad edictum.

[42] Zob. *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, red. E. Wipszycka, t. 1, Warszawa 1985, s. 197.

[43] P.K. Baillie Reynolds, *op. cit.*, s. 66.

[44] Najprawdopodobniej było to 150 denarów rocznie w porównaniu z 225 denarami, które otrzymywali legioniści. Por. J.S. Rainbird, *The Vigiles…*, s. 240.

[45] *Ibidem*, s. 217, 445.

[46] Szerzej zob. *ibidem*, s. 222–229. Zob. także: K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 364; C. Ricci, *Security in Roman Times: Rome, Italy and the Emperors*, New York 2018, s. 124; K. Verboven, *The Freedman Economy of Roman*

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

historyczne potwierdzają, że *cohortes vigilum* były tworzone właśnie przez takich wyzwoleńców. Pisali o tym chociażby Swetoniusz[47] oraz Dio Kasjusz[48].

Dotychczas celowo pomijaną w niniejszym artykule kwestią była data uchwalenia *lex Visellia*. Powszechnie przyjmuje się, że był to 24 r. n.e., przypadający na konsulat Luciusa Viselliusa Varro i czas panowania cesarza Tyberiusza. Od imienia urzędującego konsula miała wziąć nazwę ta ustawa. Jednakże inną datę – jako jedyna w literaturze – dopuściła wspomniana już K.M.T. Atkinson, wskazując, że hipotetycznie *lex Visellia* mogła zostać uchwalona jeszcze za życia Oktawiana Augusta w 12 r. n.e. Badaczka uznała taką możliwość, biorąc pod uwagę, że w tym roku konsulat sprawował Gaius Visellius Varro (ojciec wspomnianego wyżej Luciusa)[49]. Co istotne, w literaturze przyjęło się łączyć datę 24 r. n.e. z tymi przepisami *lex Visellia*, które ograniczyły wyzwoleńcom dostęp do stanu ekwitów i możliwość zajmowania stanowisk w magistraturach[50], o których mowa w C. 9,21,1[51]. Wypada zatem postawić pytanie, czy można mówić o tym, że zostały uchwalone dwie ustawy o tej samej nazwie. Taką możliwość pośrednio dopuścił S.H. Rutledge, który pisał o dwóch ustawach[52], jednej określonej jako *lex Visellia de iure Quiritium Latinorum qui inter vigiles militaverant* oraz drugiej – *lex Visellia de poenis libertinorum, qui ingenuorum honores usurpabant*, przy czym obie łączył z datą 24 r. n.e.[53] W takiej sytuacji samo rozróżnienie tych aktów, przy połączeniu z poglądem K.M.T. Atkinson, przynajmniej hipotetycznie mogłoby stanowić podstawę hipotezy, według której istniały dwie *leges Viselliae*, które dzieliło 12 lat różnicy.

Podsumowując powyższe, należy zauważyć, że w 6 r. n.e. Oktawian August powołał do życia wyspecjalizowaną w gaszeniu pożarów formację *vigiles*, która jednak od samego początku borykała się z problemem chętnych rekrutów, przez co prawie połowa stanu liczbowego kohort nie była obsadzona. W tym celu za czasów Oktawiana Augusta w 12 r. n.e. (lub w okresie panowania cesarza Tyberiusza w 24 r. n.e.) uchwalono *lex Visellia*, która miała

Italy, [w:] *Free At Last!: The Impact of Freed Slaves on the Roman Empire*, eds. T. Ramsby, S. Bell, London 2012, s. 89.

[47] Suetonius, Divus Augustus 25,2: *libertino milite, praeterquam Romae incendiorum causa et si tumultus in grauiore annona metueretur […]* – za: *C. Suetonii Tranquilli Opera*, Vol. I, Libri V, ed. M. Ihm, Leipzig 1907, s. 63–64.

[48] Dio Cassius, Historiae Romanae 55,26,4: *ἐπειδή τε ἐν τῷ χρόνῳ τούτῳ πολλὰ τῆς πόλεως πυρὶ διεφθάρη, ἄνδρας τε ἐξελευθέρους ἐπταχῇ πρὸς τὰς ἐπικουρίας αὐτῆς κατελέξατο, καὶ ἄρχοντα ἱππέα αὐτοῖς προσέταξεν, ὡς καὶ δι'* – za: E. Cary, H.B. Foster, *Dio's Roman History. Cassius Dio Cocceianus*, Vol. VI (Book LV), New York 1955 (reprint), s. 462.

[49] K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 364.

[50] Por. W.L. Westermann, *The Slave Systems of Greek and Roman Antiquity*, Philadelphia 1955, s. 90; D. Borbonus, *Columbarium Tombs and Collective Identity in Augustan Rome*, Cambridge 2014, s. 138.

[51] C. 9,21,1, Imperatores Diocletianus, Maximianus: *Lex Visellia libertinae condicionis homines persequitur, si ea quae ingenuorum sunt circa honores et dignitates ausi fuerint attemptare vel decurionatum adripere, nisi iure aureorum anulorum impetrato a principe sustentantur. Tunc enim quoad vivunt imaginem, non statum ingenuitatis obtinent et sine periculo ingenuorum etiam officia peragunt publica. 1 . Qui autem libertinus se dicit ingenuum, tam de operis civiliter quam etiam lege Visellia criminaliter poterit perurgueri: in curiam autem se immiscens damno quidem cum infamia adficitur: muneribus vero personalibus in patria patroni, quae congruunt huiusmodi hominibus, singulos pro viribus adstrictos esse non dubium est*. Zob. także: C. 6,21,4,1 oraz C. 7,4,5.

[52] W literaturze można też spotkać wzmiankę o trzeciej ustawie o nazwie *lex Visellia*, a mianowicie *lex Visellia de cura viarum*. G. Rotondi (*op. cit.*, s. 97, 367) jako datę jej uchwalenia wskazuje 72 r. p.n.e. C. Williamson (*The Laws of the Roman People: Public Law in the Expansion and Decline of the Roman Republic*, Ann Arbor 2005, s. 456) opowiada się natomiast za 69 r. p.n.e.

[53] S.H. Rutledge, *Imperial Inquisitions: Prosecutors and Informants from Tiberius to Domitian*, London–New York 2001, s. 284.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zachęcić Latynów juniańskich do służby w charakterze wigilów przez 6 lat, w zamian za co mieli otrzymać obywatelstwo rzymskie.

IV.

W tym miejscu należy wrócić do postawionej na wstępie niniejszego artykułu hipotezy i podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o służebną rolę granicy wiekowej 30 lat w stosunku do konceptu prawnego, jakim było ustawowe zachęcenie Latynów juniańskich do służby w paramilitarnej organizacji wigilów.

Do łącznego spojrzenia na tę kwestię zachęcała wspomniana już K.M.T. Atkinson, która na pierwszy plan wśród przyczyn reformy wyzwoleń dokonanej przez Oktawiana Augusta wysunęła właśnie problemy z chętnymi do armii, a w szczególności do *cohortes vigilum*. Badaczka zwróciła uwagę na ogólny kryzys rekrutacyjny w starożytnym Rzymie, który rozpoczął się w 29 i 28 r. p.n.e., kiedy to zdemilitaryzowano znaczną część obywateli[54]. Dodatkowo – co podkreślił A. Passerini[55] – w 26 r. p.n.e. pojawił się problem z utrzymaniem liczebności kohort gwardii pretoriańskich, które częściowo zostały ulokowane w Galii, Macedonii i Mauretanii, co wymusiło poszukiwanie chętnych spoza legionistów. W tym stanie rzeczy jako znaczna trudność jawiła się konieczność znalezienia 7 tys. mężczyzn gotowych służyć jako *vigiles* w Rzymie, zwłaszcza że funkcja ta nie była ani dobrze opłacana, ani prestiżowa, a obowiązki gaszenia pożarów i nocnego stróżowania w liczącym około milion mieszkańców mieście[56] należały do bardzo trudnych i męczących. Naturalnie pytanie dotyczy tego, czy wobec problemu z rekrutacją obywateli nie można było wykorzystać peregrynów, czyli cudzoziemców. Otóż nie, ponieważ w większości służyli oni już jako *auxiliari*, czyli w prowincjonalnych formacjach wspierających główne oddziały legionistów[57]. W takiej sytuacji potrzebna była inna grupa chętnych gotowych do służby w kohortach wigilów.

W literaturze już został wyrażony pogląd, że taką grupę stanowili właśnie Latynowie juniańscy. Najdobitniej wyraził to A.N. Sherwin-White, wskazując, że głównym celem Latynów juniańskich było dostarczanie rekrutów[58]. W takiej sytuacji nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ta kategoria społeczna została utworzona w sposób sztuczny i to w zasadzie tylko w jednym celu. O tej sztuczności może świadczyć brak historycznego czy geograficznego uzasadnienia dla ich istnienia, tak jak to było w przypadku *Latini prisci* (*veteres*), czyli Latynów dawnych, wywodzących się z gmin wchodzących w skład związku latyńskiego, czy też *Latini coloniarii*, wywodzących się z kolonii italskich i prowincjonalnych. Ewidentnie zatem *Latini iuniani* byli grupą wykreowaną w drodze ustawy i to na daną potrzebę[59]. Trudno bowiem szukać racjonalnych powodów dla utworzenia kategorii, do której zaliczali się tylko byli niewolnicy, którzy otrzymali wolność, ale z jednoczesnym znacznym ograniczeniem ich pozycji prawnej i dodatkowo zagrożonym majątkiem, który po ich śmierci miał wrócić do byłych właścicieli. Co prawda, można próbować to uzasadniać tym, że przecież nie wszyscy

[54] K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 363–367.
[55] A. Passerini, *Le Coorti Pretorie*, Roma 1939, s. 45.
[56] P.J. Aicher, *Rome Alive: A Source-Guide to the Ancient City*, Vol. 1, Wauconda 2008, s. 215.
[57] K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 364.
[58] A.N. Sherwin-White, *The Roman Citizenship*, Oxford 1973, s. 98; K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 363.
[59] Grupa Latynów juniańskich została ostatecznie zniesiona przez cesarza Justyniana. Por. M. Kaser, *op. cit.*, s. 281 oraz źródła C. 7,6,1,6–7.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wyzwoleni niewolnicy stawali się takimi Latynami, lecz tylko ci, którzy zostali wyzwoleni z naruszeniem ustawowych przepisów, ale przecież te wymogi były faktycznie zaporowe. Dlatego uważam, że cytowane już słowa *vivunt quasi ingenui, moriuntur ut servi* mogą tylko potwierdzać mój pogląd, że Latynowie juniańscy byli grupą społeczną zawieszoną w „próżni prawnej".

W świetle powyższych rozważań naturalnie pojawia się pytanie, czy te trzy etapy – tj. (1) wprowadzenie zaporowego ustawowego ograniczenia wyzwoleń niewolników poniżej 30. roku życia, (2) doprowadzenie tym sposobem do wykreowania sztucznej grupy społecznej Latynów juniańskich przy jednoczesnym ograniczeniu ich pozycji prawnej oraz (3) utworzenie ustawowej oferty skierowanej tylko do Latynów juniańskich, którzy w zamian za służbę wojskową mieli otrzymać obywatelstwo rzymskie – nie należały do jednego konceptu prawno-politycznego Oktawiana Augusta. Inną kwestią jest to, czy koncept ten był od początku przemyślany czy może te powyższe sytuacje z biegiem czasu stały się elementami układanki, którą pierwszy princeps postanowił wykorzystać.

Spójrzmy na ten koncept z punktu widzenia chronologii. W 4 r. n.e. została uchwalona *lex Aelia Sentia*, która m.in. wymagała, aby mający być w pełni skutecznie wyzwolonym niewolnik liczył co najmniej 30 lat. Pełna skuteczność miała polegać na otrzymaniu obywatelstwa rzymskiego. Zastosowana granica wieku nie miała żadnego racjonalnego uzasadnienia; co więcej, przewyższała średnią długość życia niewolnika, która wówczas wynosiła około 25 lat, a także przypadała na etap życia, kiedy jego przydatność ekonomiczna znacząco malała. Ustawa ta w żaden sposób nie sankcjonowała właścicieli, którzy wyzwolili swoich niewolników poniżej tego wieku, oni sami zaś nie mogli się temu sprzeciwić. Jednocześnie (przy przyjęciu poglądu A. Wilińskiego) wprowadzono zasady, zgodnie z którymi każdy niewolnik wyzwolony poniżej tej granicy wieku stawał się Latynem juniańskim, czyli osobą wolną, ale znacznie ograniczoną w swoich prawach.

Następnie w 6 r. n.e. do życia powołano paramilitarną organizację *cohortes vigilum* liczącą 7 tys. wigilów, przeznaczoną do gaszenia pożarów i nocnego stróżowania w Rzymie. Formacja ta nie była prestiżowa ani dobrze opłacana, co w dobie ogólnego kryzysu rekrutacyjnego armii rzymskiej skutkowało tym, że ponad połowa stanu osobowego tej służby nie została obsadzona. Nie było możliwości, aby jej szeregi zasilili obywatele czy peregryni.

W 12 r. n.e. (przy przyjęciu poglądu K.M.T. Atkinson) w okresie konsulatu Gaiusa Viselliusa Varro została uchwalona *lex Visellia de iure Quiritium Latinorum qui inter vigiles militaverant*, która wprost została zaadresowana do utworzonej 6 lat wcześniej grupy społecznej Latynów juniańskich, oferując im obywatelstwo rzymskie w zamian za sześcioletnią służbę w charakterze wigilów[60]. Latynowie, mając przed sobą perspektywę tego, że po ich

[60] Warto zauważyć, że pomysł przyznawania określonych profitów w zamian za służbę militarną był znany już wcześniej, a dokładniej został przedstawiony w źródle znanym jako *Tabula Heracleensis*. Jak czytamy w TH. 11,98–107, kto nie ukończył 30. roku życia, nie mógł się ani ubiegać, ani obejmować, ani wykonywać w miejscowości Heraklea, kolonii czy prefekturze urzędu *duumwira*, *quattuorvir* czy innego urzędu, chyba że przez 3 lata służył w jeździe albo przez 6 lat w piechocie. Zob. TH. 11,98–107: *quei minor annos XXX natus est erit neiquis eorum post K(alendas) Ianuar(ias) secundas in municipio colonia praefe/ctura IIvir(atum) IIIIvir(atum) neve quem alium mag(istratum) petito neve capito neve gerito nisei quei eorum stipendia / equo in legione III aut pedestria in legione VI fecerit quae stipendia in castreis inve provincia maiore(m) […]*. Zob. także: B. Sitek, *Tabula Heracleensis (Lex Iulia municipalis). Tekst, tłumaczenie, komentarz*, Olsztyn 2006, s. 57.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

śmierci majątek przepadnie na rzecz byłych właścicieli, decydowali się na zasilenie szeregów *vigiles*[61].

Jeżeli uwzględnimy także okres panowania Oktawiana Augusta (od 27 r. p.n.e. do 14 r. n.e.), to możemy przyjąć, że princeps za pomocą prawa rzymskiego (i przy okazji zastosowanej granicy wieku) zręcznie wykreował sytuację, którą umiał wykorzystać w celach politycznych.

Warto jeszcze zaznaczyć, że mocną stroną tej hipotezy jest to, iż – nawet przy odrzuceniu poglądów A. Wilińskiego i K.M.T. Atkinson w kwestii wydawanych ustaw i ich dat – pogląd o zaplanowanym koncepcie prawno-politycznym również jest do obronienia, z tą jednak różnicą, że jego autorstwo należałoby wówczas przypisać następcy Oktawiana Augusta, cesarzowi Tyberiuszowi, który w swojej polityce starał się nawiązywać do poprzednika[62]. W takiej sytuacji bowiem zasługą pierwszego princepsa było uchwalenie ustawy *Aelia Sentia* i utworzenie kohort wigilów. Pomysł utworzenia prawnie ułomnej grupy społecznej Latynów juniańskich i wykorzystania ich do służby jako *vigiles* w zamian za nadanie obywatelstwa rzymskiego byłby zaś dziełem Tyberiusza. Wówczas to w okresie jego panowania (od 14 r. n.e. do 37 r. n.e.) miałoby dojść do uchwalenia *lex Iunia Norbana* w 19 r. n.e. oraz *lex Visellia* w 24 r. n.e.

V.

W niniejszym artykule starałem się przeprowadzić analizę, która mogłaby potwierdzić albo zaprzeczyć temu, że użyta w ustawie *Aelia Sentia* z 4 r. n.e. granica wieku 30 lat miała istotne znaczenie dla prawno-politycznego konceptu, który miał doprowadzić do powstania nowej grupy społecznej Latynów juniańskich, zawieszonej w „próżni prawnej", której celem byłoby w zasadzie służenie w armii tylko po to, aby z tej próżni wyjść. Wydaje mi się, że ukazana wyżej argumentacja oraz związek chronologiczny i tematyczny kolejnych rzymskich ustaw potwierdzają to, że regulacje zawarte w *lex Aelia Sentia* (lub w *lex Iunia Norbana*) były w zasadzie ściśle połączone w tymi wprowadzonymi na mocy *lex Visellia*. Prawdopodobne jest, że cesarską ideą było utworzenie kategorii społecznej, która miała zaradzić kryzysowi rekrutacyjnemu w armii rzymskiej. Wiekowa granica wyzwalania 30 lat, wprowadzona w pierwszym z tych aktów (czy to z zamysłem, czy też z przypadku), doprowadziła do utworzenia sytuacji, którą panujący wykorzystali dla realizacji politycznego celu, jakim było uzupełnienie stanu kadrowego armii rzymskiej, a dokładniej – wigilów. Trzeba jednak zauważyć, że – z uwagi na brak odpowiednich źródeł – trudne jest udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na to, czy opisany wyżej koncept prawo-polityczny był od samego początku przemyślany i zaplanowany czy może po prostu bądź Oktawian August, bądź cesarz Tyberiusz wykorzystali sytuacje wykreowane przez poszczególne ustawy do zrealizowania swoich celów. Osobiście wolałbym widzieć w tym koncepcie rozmyślnie przygotowany plan, w którym prawo rzymskie zostało zręcznie wykorzystane przez cesarzy do wykreowania sytuacji korzystnej z punktu widzenia polityczno-militarnego.

[61] J.S. Rainbird, *The Vigiles…*, s. 229.
[62] K.M.T. Atkinson, *op. cit.*, s. 363.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

BIBLIOGRAFIA

Aicher P.J., *Rome Alive: A Source-Guide to the Ancient City*, Vol. 1, Wauconda 2008.

Alföldy G., *Die Freilassung von Sklaven und die Struktur der Sklaverei in der römischen Kaiserzeit*, „Rivista storica dell'Antichità" 1972, n. 2.

Alföldy G., *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, Poznań 1991.

Atkinson K.M.T., *The Purpose of the Manumission Laws of Augustus*, "Irish Jurist" 1966, Vol. 1.

Baillie Reynolds P.K., *The Vigiles of Imperial Rome*, Oxford 1926.

Balestri Fumagalli M., *Lex Iunia de manumissionibus*, Milan 1985.

Birley A.R., *The People of Roman Britain*, Berkeley–Los Angeles 1979.

Borbonus D., *Columbarium Tombs and Collective Identity in Augustan Rome*, Cambridge 2014.

Buckland W.W., *A Text-Book of Roman Law: From Augustus to Justinian*, Cambridge 1963.

Buckland W.W., *The Roman Law of Slavery: The Condition of the Slave in Private Law from Augustus to Justinian*, Cambridge 1908.

C. Suetonii Tranquilli Opera, Vol. I, Libri V, ed. M. Ihm, Leipzig 1907.

Caroll M., *Spirits of the Dead. Roman Funerary Commemoration in the Western Europe*, Cambridge 2006.

Cary E., Foster H.B., *Dio's Roman History. Cassius Dio Cocceianus*, Vol. VI (Book LV), New York 1955 (reprint).

Cornelii Taciti Annalium ab excessu divi Augusti libri, ed. Ch.D. Fisher, Oxford 1906.

Daugherty G.N., *The Cohortes Vigilum and the Great Fire of 64 AD*, "The Classical Journal" 1992, Vol. 87(3).

Dąbrowa E., *Organizacja armii rzymskiej w okresie Wczesnego Cesarstwa*, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Państwo – społeczeństwo – gospodarka. Liber in memoriam Lodovici Piotrowicz*, red. J. Wolski, T. Kotula, A. Kunisz, Kraków 1994.

Dixon S., *Childhood, Class and Kin in the Roman World*, London–New York 2001.

Dominicis M. de, *I latini iuniani nel pensiero del legislatore romano*, "Annali Perugia" 1972, n. 1.

Dominicis M. de, *La "Latinitas Iuniana" e la Legge Elia Senzia*, "The Legal History Review" 1965, Vol. 33(4), **DOI: https://doi.org/10.1163/157181965X00287**.

Dominicis M. de, *Les Latins Juniens dans la pensée du legislateur romain*, "RIDA" 1973, Vol. 20.

Duff M., *Freedmen in the Early Roman Empire*, Cambridge 1958.

Fabre G., *Libertus. Recherches sur les rapports patron-affranchi à la fin de la république Romaine*, Roma 1981.

Garnsey P., *Child-rearing in ancient Italy*, [w:] *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. W. Scheidel, Cambridge 1998.

Garnsey P., *Independent freedmen and the economy of Roman Italy under the Principate*, [w:] *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity. Essays in Social and Economic History*, ed. W. Scheidel, Cambridge 1998.

Giménez-Candela T., *Bemerkungen über Freilassungen in consilio*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte: Romanistische Abteilung" 1996, Vol. 113(1), **DOI: https://doi.org/10.7767/zrgra.1996.113.1.64**.

Grabowski P., *Strażacy z Wiecznego Miasta*, „Przegląd Pożarniczy" 2005, nr 12.

Harris W.V., *Towards a Study of the Roman Slave Trade*, "Memoirs of the American Academy in Rome. The Seaborne Commerce of Ancient Rome: Studies in Archaeology and History" 1980, Vol. 36, **DOI: https://doi.org/10.2307/4238700**.

Herrmann-Otto E., *Ex Ancilla Natus. Untersuchungen zu den 'Hausgeborenen' Sklaven und Sklavinnen im Westen des römischen Kaiserreiches*, Stuttgart 1994.

Herrmann-Otto E., *Slaves and freedmen*, [w:] *The Cambridge Companion to Ancient Rome*, ed. P. Erdkamp, Cambridge 2013.

Hirt M., *In search of Junian Latins*, "Historia" 2018, Vol. 67(3), **DOI: https://doi.org/10.25162/historia-2018-0011**.

Hunt P., *Ancient Greek and Roman Slavery*, Malden 2018.

Jaczynowska M., *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1983.

Kaser M., *Handbuch des Römischen Privatrechtes. Handbuch der Altertumswissenschaft. Das altrömische, das vorklassische und klassische Recht*, München 1971.

Kołodko P., *The Powers and Significance of the Prefect of the 'Vigiles' ('Praefectus Vigilum') in Ancient Rome*, „Zeszyty Prawnicze UKSW" 2012, nr 4, **DOI: https://doi.org/10.21697/zp.2012.12.4.10**.

Koops E., *Masters and Freedmen: Junian Latins and the Struggle for Citizenship*, [w:] *Integration in Rome and in the Roman World: Proceedings of the Tenth Workshop of the International Network Impact of Empire (Lille, June 23–25, 2011)*, eds. G. de Kleijn, S. Benoist, Leiden–Boston 2014.

Kosior W.J., *G. 1,17 i G. 1,38. Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań ustawy „Aelia Sentia"*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 2018, nr 2.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 22/11/2026 10:55:58

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Kosior W.J., *Kategorie i granice wieku oraz ich znaczenie w prawie rzymskim*, Warszawa 2018 (niepublikowana praca doktorska).

Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.

Mantovani D., *Legum multitudo e diritto privato. Revisione critica della tesi di Giovanni Rotondi*, [w:] *Leges publicae. La legge nell'esperienza giuridica romana. Collegio di diritto romano 2010. Cedant, a cura di Jean-Louis Ferrary*, a cura di J.-L. Ferrary, Pavia 2012.

Mouritsen H., *The Freedman in the Roman World*, Cambridge 2011.

Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971.

Passerini A., *Le Coorti Pretorie*, Roma 1939.

Rainbird J.S., *The Fire Stations of Imperial Rome*, "Papers of the British School at Rome" 1986, Vol. 54, **DOI: https://doi.org/10.1017/S0068246200008874**.

Rainbird J.S., *The Vigiles of Rome*, Durham 1976.

Rawson B., Weaver P., *The Roman Family in Italy: Status, Sentiment, Space*, Oxford 1999.

Ricci C., *Security in Roman Times: Rome, Italy and the Emperors*, New York 2018.

Robleda O., *Il diritto degli schiavi nell'antica Roma*, Roma 1976.

Rotondi G., *Leges Publicae Populi Romani. Elenco cronologico con una introduzione sull'attività legislativa dei comizi romani*, Milano 1912.

Rutledge S.H., *Imperial Inquisitions: Prosecutors and Informants from Tiberius to Domitian*, London–New York 2001.

Scheidel W., *The Roman slave supply*, 2007, www.princeton.edu/~pswpc/pdfs/scheidel/050704.pdf [dostęp: 10.08.2019].

Schipp O., *Der großzügige Patron Gajus Seccius. Eine Fallstudie zur Lex Aelia Sentia und ihren Folgen für unter 30-jährige Freigelassene*,"Mainzer Zeitschrift" 2017, Bd. 112.

Schumacher L., *Niewolnictwo antyczne*, Poznań 2005.

Sherwin-White A.N., *The Roman Citizenship*, Oxford 1973.

Sirks A.J.B., *Informal Manumission and the lex Junia*, "RIDA" 1981, Vol. 28.

Sirks A.J.B., *The lex Junia and the Effects of Informal Manumission and Iteration*, "RIDA" 1983, Vol. 30.

Sitek B., *Tabula Heracleensis (Lex Iulia municipalis). Tekst, tłumaczenie, komentarz*, Olsztyn 2006.

Świrgoń-Skok R., *Zagadnienie obywatelstwa niewolnika ustanowionego spadkobiercą w testamencie rzymskim*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe Prawa Człowieka" 2014, nr 17.

Treggiari S., *Roman Marriage. Iusti Coniuges from the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford 1991.

Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu, red. E. Wipszycka, t. 1, Warszawa 1985.

Venturini C., *"Latini facti", "peregrini" e "civitas": note sulla normativa adrianea*, "BIDR" 1995–1996, Vol. 37–38.

Verboven K., *The Freedman Economy of Roman Italy*, [w:] *Free At Last!: The Impact of Freed Slaves on the Roman Empire*, eds. T. Ramsby, S. Bell, London 2012.

Westermann W.L., *The Slave Systems of Greek and Roman Antiquity*, Philadelphia 1955.

Wiliński A., *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte: Romanistische Abteilung" 1963, Vol. 80(1), **DOI: https://doi.org/10.7767/zrgra.1963.80.1.378**.

Williamson C., *The Laws of the Roman People: Public Law in the Expansion and Decline of the Roman Republic*, Ann Arbor 2005.

Zabłocka M., *Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wyzwoleń i wyzwoleńców*, „Prawo Kanoniczne" 1984, nr 1–2.

Zabłocka M., *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987.